

Psalm 121 (120) /wg BT wyd. 4/

¹ *Pieśń stopni.*

Wznoszę swe oczy ku górom:

Skądże nadejdzie mi pomoc?

² Pomoc mi przyjdzie od Pana,

co stworzył niebo i ziemię.

³ On nie pozwoli zachwiać się twej nodze

ani się zdrzemnie Ten, który cię strzeże.

⁴ Oto nie zdrzemnie się

ani nie zaśnie

Ten, który czuwa nad Izraelem.

⁵ Pan cię strzeże,

Pan twoim cieniem

przy twym boku prawym.

⁶ Za dnia nie porazi cię słońce

ni księżyc wśród nocy.

⁷ Pan cię uchroni od zła wszelkiego:

czuwa nad twoim życiem.

⁸ Pan będzie strzegł

twego wyjścia i przyścia

teraz i po wszystkie czasy.

Wznoszę swe oczy ku górom: Skądże nadejdzie mi pomoc? Psalm 121 należy do zbioru „pieśni pielgrzymów” (zob. komentarz do Ps 120). W kontekście pytania o źródło możliwej pomocy, gest „wznoszenia oczu” staje się wymownym znakiem modlitwy błagalnej (por. J 17,1nn). Psalmista natychmiast odpowiada sobie, i wszystkim wraz z nim pielgrzymującym na górę Syjon, wskazując na Pana, Stwórcę nieba i ziemi. Ta odpowiedź, poparta obszernym opisem w następnych wersach, to wyznanie ufności pokładanej w Bogu, który czuwa nad ludem Izraela.

Ten, który czuwa. Psalm przytacza kilka przykładów charakteryzujących Boże czuwanie nad człowiekiem. Bóg czuwa dniem i nocą, nigdy nie zdrzemnie się, a więc nie da się zaskoczyć wrogowi. Jest „cieniem”, albo - jak w innych psalmach czytamy - osłania „cieniem swych skrzydeł” (zob. Ps 17,8; 36,8), który chroni przed niebezpieczeństwem żaru słońca i daje ochłodę, ale też i daje „piskłębom” ochronę przed atakiem drapieżników. Zwrot, iż Bóg jest „przy boku prawym”, może albo oznaczać „od południowej strony” dając cień, albo, że jest blisko ku obronie, bowiem na polu walki

stojący z prawej strony zabezpieczał sąsiadowi ten bardziej narażony, nieosłonięty tarczą, bok ciała, w sądzie zaś po prawej stronie oskarżonego stawał obrońca.

Pan cię uchroni od zła wszelkiego. Oprócz tego ogólnego zapewnienia o obronie przed każdym złem, w psalmie znajduje się jeszcze kilka innych określeń tego typu. Pan nie pozwoli się potknąć naszym nogom - gdy pomyślimy o „drodze” jako symbolu ludzkiego życia i postępowania, to zapewnienie staje się o wiele bardziej uniwersalne. Bóg zapewni ochronę w ciągu dnia, przed żarem słońca, jak też i w nocy – przed zgubnym wpływem księżyca (np. lunatyzm). W szerszym znaczeniu to zapewnienie obejmuje wszelkie dzienne i nocne zagrożenia ludzkiego życia. Podobnie rozumiemy zwrot, iż Pan będzie strzegł „wyjścia i przyścia”, czyli całej działalności człowieka podejmowanej poza domem, jako miejscem spoczynku. A określenie „teraz i po wszelkie czasy” wskazuje na zakres Bożej opieki obejmujący całą doczesną historię człowieka i narodów.

Boże Ojczy, w chwilach zagrożenia i lęku o życie, niech słowa tego psalmu napętnią nas ufnością w Twoją opiekę nad nami. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa. Amen.

o. Michał Baranowski OFMConv